

CHROBEREK

**NIEREGULARNIK DLA LICEALISTÓW I NIE TYLKO
REDAKCJA W ZESPOLE SZKÓŁ LICEALNYCH IM. BOLESŁAWA
CHROBREGO**

**WIEŚCI SZKOLNE
STR.2**

**MOTORYZACJA-
STR.14**

**WIEŚCI POZASZKOLNE
STR.6**

**ROZMOWA-
STR.9**

**KĄCIK POEZJI-
STR.13**

**DZIEŃ ZADUSZNY-
STR.14**



CDOL 1546-9807



04

5 356761 71830

NOWI NAUCZYCIELE

Na wstępie, w imieniu wszystkich uczniów, chcielibyśmy serdecznie powitać w naszej szkole nowych nauczycieli. Życzymy wszystkim owocnej pracy z uczniami oraz zadowolenia z wykonywanego zawodu. Specjalnie dla uczniów, z pomocą gwiazd, stworzyliśmy małą ściągę, która może pomóc znaleźć „sposób na belfra” ☺. Oto ona:

Prof. Chowaniec Małgorzata
(j. francuski) – Baran

Zygmunt Monika (wych. fizyczne) – Baran



Osoby urodzone w tym znaku uwielbiają improwizację, walkę, wszelkiego rodzaju ryzyko, szokujący otoczenie sposób bycia. Lubią się szczerze pośmiać, mają bowiem duże poczucie humoru, celują zwykle w trafnych powiedzonkach. Baran obojga płci nie znosi tchórzostwa, niepewności, niejasnych sytuacji, niedomówień i dwuznacznych odpowiedzi.

Prof. Tłuczek Waldemar (wych. fizyczne) – Bliźnięta



Zając Aleksandra (j. angielski) – Bliźnięta

Dominującą cechą osób urodzonych w znaku bliźniąt jest inteligencja. Mają one szerokie zainteresowania, lubią zajmować się kilkoma sprawami naraz, co często nie przynosi najlepszych efektów. Są ludźmi dobrego charakteru, bywają najczęściej uprzejmi i życzliwi. Mają dużą łatwość nawiązywania kontaktów i sprawia im prawdziwą przyjemność poznawanie nowych, interesujących osób.

Prof. Kwitkowska Ewa (j. niemiecki) – Strzelec



Strzelca cechuje energia i ruchliwość. Strzelec idzie przez życie prostą drogą, jest otwarty, szczery, serdeczny, pełen optymizmu i dobroduszości. Osoby urodzone w tym znaku są sprawne fizycznie, mają miłą powierzchowność, lubią taniec i muzykę, dobre towarzystwo, mają zwykle dobre samopoczucie, łatwo nawiązują kontakty.

Prof. Bieniek Katarzyna (j. angielski) – Panna



Panna jest punktualna, obowiązkowa, systematyczna. Lubi wszystko, co czyste, jasne, zrozumiałe. Osoby spod tego znaku są wcieleniem ładu i porządku. Doceniają logiczne myślenie, rzeczowość i trzeźwy rozsądek. Panna jest zdecydowanym wrogiem wszystkiego, co niejasne, niepewne i wątpliwe. Ma doskonałą pamięć, co ułatwia jej przyswajanie niemal każdej ilości wiedzy.

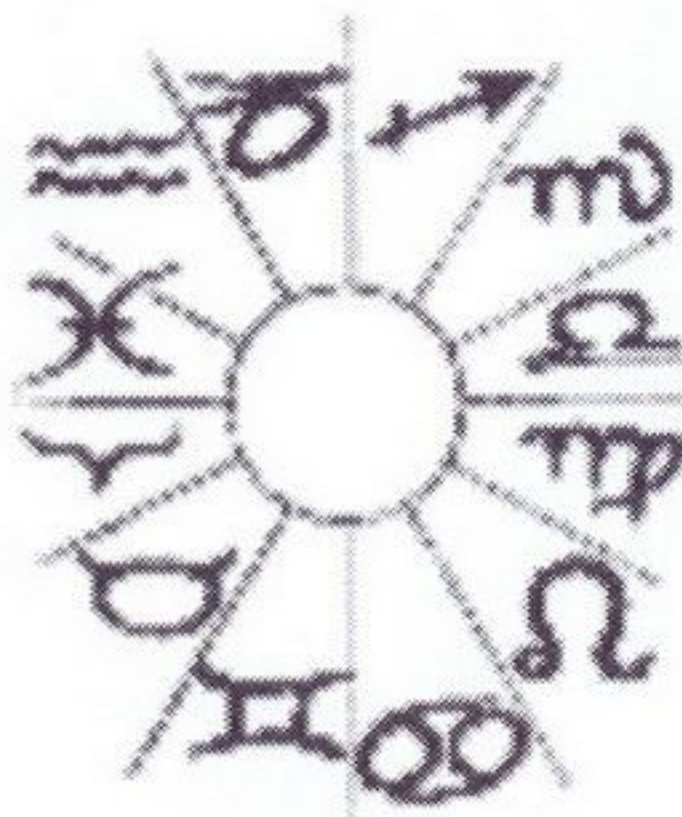


Prof. Burda Anna (j. angielski) – Byk



Osoby urodzone w tym znaku za główny cel życia uważają zdobywanie, posiadanie i chęć zachowania bezpieczeństwa. Wszystko, co Byk robi odbywa się powoli, ale bardzo precyzyjnie. Byki mają dużo cierpliwości i wytrwałości, bardzo rzadko – i to w szczególnych okolicznościach – dają się wyprowadzić z równowagi. Zarówno w pracy, jak i w domu są zrównoważone i łagodne.

PRZYGOTOWAŁA KK



MATURA ZBLIŻA SIĘ WIELKIMI KROKAMI!!!!!!

Minęło już prawie 2 miesiące od rozpoczęcia roku szkolnego. Maturzyści wybrali już przedmioty, które będą zdawać na egzaminie dojrzałości. Ale czy ich wybory okażą się trafne???? Czy już przygotowują się do pierwszych egzaminów? Jak na razie w głowie przeciętnego maturzysty występuje oto taki łańcuch przyczynowo - skutkowy: już niedługo do andrzejek, a potem już z górki.. święta i prezenty. W sylwestra zabawię się jeszcze. OOOOO.... ferie za pasem i studniówka - bal do samego rana i oj, już matura! Czyżby już???

A jakie nastroje panują wśród trzecio- i czwartoklasistów spytaliśmy kilku "nieszczęśników".

-Czy myślisz już o maturze?

- Ania: A jakże!!!!!! Na każdej lekcji nauczyciele przypominają nam o tym: "Co ty tu robisz???? Nie wiesz tego???? Przecież pisesz w tym roku maturę!!!!!!" ;-). Ale tak na poważnie to tak, myślę. Sądzę, że mimo wszystko moi rówieśnicy także.

-Jakie przedmioty będziesz zdawała na maturze? Czy ich wybór pokrywa się z twoim profilem?

- Ania: Oprócz obowiązkowych będę zdawać biologię i chemię, a ich wybór pokrywa się z moim profilem.

- Czy już trwają przygotowania do matury????

-Ania: Tak, samodzielnie powtarzam materiał z biologii. Za chemię biorę się od listopada.

A o planach na przyszłość zapytaliśmy kolegę Ani.

- Paweł, czy masz pomysł co studiować??

-Paweł: Oj, tak. Mój misterny plan wygląda tak: po zdaniu maturki spróbuję swoich sił na Akademii Medycznej - chcę studiować farmację - a potem otworzyć własną aptekę i zarabiać grubą kasę. (śmiech) Do tego jeszcze trochę mi brakuje, ale wciąż posuwam się na przód. Jestem w trakcie przygotowania prezentacji z języka polskiego. No cóż, nie ukrywam, że pochłanianie to dużo czasu i trzeba użyć wyobraźni. Ale takie ćwiczenie umysłu przyda się na przyszłość.

-Co poradzicie naszym czytelnikom?

-Ania: Pierwszaki, nie przejmujcie się. Na was jeszcze czas. A wy drodzy maturzyści głowa do góry. Choć najbliższe miesiące będą bardzo pracowite - opłaci się. Zdamy maturkę, dostaniemy się na studia i... będziemy mieć najdłuższe wakacje w naszej historii.



Jak przygotować się do matury???

1. Grunt to motywacja.

Jeśli motywacja jest zbyt słaba - wiadomo, że nie zmobilizujesz się do nauki. Pamiętaj, brak matury bardzo w życiu przeszkadza.

2. Mózg ma swoje prawa.

Uczenie się od rana do wieczora, zarywanie nocy jest bardzo nieefektywne. Jeśli jesteś niewyspany - twój mózg działa wolniej, gorzej się koncentruje. Mocna kawa czy inne dopalacze dają złudzenie lepszej koncentracji. Dużo rozsądniej było by regularnie wysypiać się.

3. Nie wszystko na raz.

Zanim weźmiesz się do większej partii materiału - podziel go na mniejsze części.

4. Rozgrzewka.

Mózg też jej potrzebuje. Zanim zaczniesz poważną naukę, spróbuj przez kilka minut porozmawiać proste łamigłówki, poćwicz wyobraźnię, potrenuj twórcze myślenie.

5. Kucie na pamięć czasami się sprawdza.

Są elementy, których nie da się inaczej potraktować. Nawet przy pamięciowym materiale warto stosować różne

mnemotechniki - metody ułatwiające zapamiętywanie. Niektórzy, ucząc się dat, wyobrażają sobie każdą cyfrę jako obrazek (8 to bałwanek, 2 to łabędź..). Inni - uczą się wierszyków zawierających nazwy hormonów wydzielanych w organizmie człowieka.

6. Co za dużo, to nie zdrowo

Psychologowie ustalili, że na wykładzie słuchacze koncentrują się głównie przez pierwsze 20 minut. Przez następne już słabiej, a po 3 kwadransach już prawie wcale. Więc siedzenie nad książką przez kilka godzin bez przerwy wiele nie da. Rób przerwy, daj głowie odpocząć.

7. Monotonia zabija.

Jeśli przez długi czas koncentrujesz się tylko na aktywności intelektualnej, twój mózg zaczyna protestować. Przerywaj naukę - co pół godziny, zajmij się na kilka minut czymś innym. Pograj na gitarze, posłuchaj muzyki, poćwicz.

8. Na koniec.

Opanowany materiał powtórz krótko przed pójściem spać. Powtórz go następnego dnia, jeszcze raz - po tygodniu.

Misia, Zuzka, Jaga

Dziękujemy za udzielenie wywiadu naszym maturzystom Ani i Pawłowi.

Uwolnij książki!

bookcrossing.pl

phi-on.pl

Cena

bookcrossing.pl

Od grudnia w naszej bibliotece
Oficjalna Strefa BookCrossingow

Mówiąc w największym skrócie: **BookCrossing** polega na celowym pozostawieniu książki na tzw. "półkach" lub w przypadkowych miejscach (ławka w parku, tramwaj, pociąg, itd.), aby znalazca mógł ją przeczytać i przekazać dalej. Nazywamy to "uwalnianiem książek".



Idea narodziła się w roku 2001 w Stanach Zjednoczonych i swoim zasięgiem objęła cały świat. W tej chwili na świecie krąży około 650 tysięcy uwolnionych książek. Do całego ruchu należy ponad 150 tysięcy czytelników na całym świecie, z czego prawie dwa tysiące w Polsce (od 7 października 2003).

I jeszcze jedno, być może najważniejsze - o co chodzi w całej akcji "uwalniania książek"? Cele są proste: chodzi o podniesienie poziomu czytelnictwa w Polsce, o przekonanie innych, że dzielenie się jest lepsze od posiadania, o znalezienie przyjaciół i znajomych myślących podobnie jak my, i wreszcie - o dobrą zabawę. Do której serdecznie wszystkich zapraszamy.

Jak działa BookCrossing.pl?

Naszym celem jest stworzenie sieci półek wymiany książek, **Oficjalnej Strefy BookCrossingowej**, która pozwoli zobaczyć, jakie książki są na półce na "ulicy obok", w Twojej szkole, w Twoim mieście, (to również zależy od Ciebie polki@bookcrossing.pl). Za pomocą wyszukiwarki w dziale Nowe Półki będziesz mógł poznać wszystkie pozycje jakie są na danej półce, dzięki temu dostęp do wybranych przez ciebie pozycji stanie się łatwiejszy a książki będą czuć się bezpieczniej!

1. Właśnie usłyszałeś o BookCrossingu i chcesz uwolnić swoją książkę.

2. W bibliotece szkolnej tworzymy miejsce dla „uwalnianych książek”. Przynieś tam książkę, którą chciałbyś „uwolnić”, którą chcesz się podzielić z innymi. Nauczyciel bibliotekarz pomoże Ci zalogować się na stronie lub zrobi to za Ciebie. Książka dostanie numer BIP, który zostanie spisany przez nauczyciela bibliotekarza na specjalnej karcie i wklejony do książki.

I to wszystko! „Uwolniłeś książkę”. Teraz możesz śledzić jej drogę i oczywiście korzystać z innych „uwolnionych książek”

3. Możesz sam „uwolnić książkę” i ze spisany numerem BIP przynieść ją do „Oficjalnej Strefy Bookcrossingowej” w naszej bibliotece.

Wejdź proszę na stronę: www.bookcrossing.pl i wciśnij guzik „uwolnij książkę”. Wypełnij formularz zgłoszeniowy (robisz to pierwszy raz, więc zostaniesz poproszony o uprzednie zarejestrowanie się). Po rejestracji książki w systemie otrzymasz nr BIP a system przeniesie cię do sekcji Wpisów, gdzie będziesz mógł dokonać pierwszego Wpisu. We Wpisie oprócz kilku słów na jej temat będziesz poproszony o podanie miejsca gdzie ją zostawisz, na jaką półkę ją odłożysz, oczywiście będzie to „Oficjalna Strefa Bookcrossingowa” w naszej bibliotece.

Wpisy są bardzo ważne! - nie lekceważ ich, pomogą one innym użytkownikom poznać historię książki, śledzić jej drogę oraz poznać opinie innych na jej temat.

Gdy już uwolniłeś książkę i posiada ona nr BIP możesz odwiedzać stronę www.bookcrossing.pl i

Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości 25 tysięcy dolarów i złoty medal - Blechacz otrzyma przed koncertem laureatów w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Blechaczowi przyznano także nagrody: Towarzystwa im. Fryderyka Chopina za najlepsze wykonanie poloneza, Polskiego Radia za najlepsze wykonanie mazurków oraz Filharmonii Narodowej - za najlepsze wykonanie koncertu. Podobnie było w 1975 r., kiedy Zimerman zdobył główną nagrodę i obie dodatkowe - za wykonanie poloneza i mazurków (nagrody za wykonanie koncertu wówczas nie przyznawano). Zdaniem jurorów, jak też krytyków i chopinistów Blechacz „bezapelacyjnie zasługiwał na pierwsze miejsce”. Według niektórych jest talentem na miarę nie Zimermana, a nawet samego Chopina. Gratulacje za świetną grę! Może wreszcie na osiedlach zaczną słuchać muzyki poważnej... ☺

*50-lecie Konkursu Piosenki Eurowizji: Hit wszechczasów – ABBA „Waterloo”

W sobotnią noc w Kopenhadze odbył się wielki koncert okolicznościowy z okazji 50-lecia Eurowizji. Obecność wielu wykonawców zwycięskich piosenek sprzed lat (w tym m.in. Johnnego Logana, zwycięzcy z lat 1980 i 87 oraz Lyss Assii, która wygrała pierwszą Eurowizję w 1955 roku) oraz ich recitalowe występy (!) były okazją do wspomnień, przypominania starych hitów oraz głosowania na przebój wszechczasów Eurowizji. Za najlepszą piosenkę w 50-letniej historii konkursu uznano przebój „Waterloo”, wykonywany w 1974 przez szwedzki zespół ABBA. Drugie miejsce zajęła piosenka Domenico Modugno „Volare” z 1958 roku, a trzecie przebój Johnnego Logana „Hold Me Now”, który zwyciężył w konkursie Eurowizji w 1987 roku. Piosenkę 50-lecia Eurowizji wybierali telefonicznie widzowie z 20 krajów Europy, w tym Polski. Wśród pięciu finalistów nie znalazł się, co dziwne, znany przebój Cliffa Richarda „Congratulations” z 1968 roku. Było posłuchać i popatrzeć, choć polskiej obecności wśród piosenek niestety brak (Górniakowej nie wystawili... ☺). Szczególnie oryginalna była pewna parka w fioletowych wdziankach i spodniach dzwonych, która wykonywała po 32 latach swój utwór, oraz najlepsza irlandzka grupa stepująca Riverdance. Kto nie oglądał, ten trąba, a kto oglądał, ten nie żałował (chyba...) ☺.

*Nowy odtwórca roli Agenta 007...

...to Daniel Craig, 37-letni brytyjski aktor. W chwili obecnej głównym problemem twórców filmu jest poradzenie sobie z jego włosami, gdyż jest on blondynem – jeżeli w filmie zagra z włosami w obecnym kolorze, będziemy mieli pierwszego w historii blond Jamesa Bonda. Co do samej produkcji w chwili obecnej zastrzeżeń żadnych mieć nie

wypada - „Casino Royale” wyreżyseruje twórca „Goldeneye” Martin Campbell, zaś sam scenariusz powstanie na podstawie pierwszej książki Iana Fleminga o przygodach agenta Jej Królewskiej Mości pochodzącej z 1953 roku. Dla nowego odtwórcy jak na razie wyraził aprobatę Roger Moore, siedmiokrotny odtwórca tej roli w latach 1973-1985. Tak więc już w 2006 roku powróci nowy Jamek B(l)ond – oczywiście jak zawsze z nowymi gadżetami od Q, nowym samochodem oraz nową dziewczyną u boku – i tu jak na razie wiadomo najmniej, choć mówi się ostatnio o Angelinie Jolie. Problemu żadnego by nie było, bo grali już razem z Craigiem na planie Tomb Raidera. Ostatecznie nowy 007 ma prawo się spodobać, o ile tylko charakterystycy zrobią coś z jego kolorem włosów ☺

M.M.

MUZYKA

Linkin Park



Nazwa zespołu dla większości młodych osób już nie jest nowością... Przedstawię wam krótką historię grupy: Mike, Brad i Rob poznali się w liceum, w

Agourze. Później Mike poznał Joe'a na studiach graficznych w Pasadenie. Grali też z Phoenixem, który odszedł od zespołu, by powrócić po roku. Chester został do zespołu przyjęty potem, gdy Mike usłyszał o wokaliście z Gray Caze, wysłał mu kasetę, aby ten dograł wokal, i kilkanaście godzin potem Chester był już z chłopakami. W 2000 roku podpisali kontrakt z Warner Brothers i poszli do studia nagrywać pierwsze utwory. Zatrudnili także managera - Dona Gilmore'a, który jest z nimi do dziś.

Pierwszą nazwą zespołu nie było Linkin Park, lecz Hybrid Theory. Ta też nazwa widnieje na pierwszej płycie a kolejne to:

- Reanimation (utwór promujący to In The End)
- Meteora (utwór promujący to Somewhere I Belong)
- Live In Texas (ten krążek to zbiór najlepszych utworów całej dyskografii)

3. Mam słabość do...

-Mam słabość do pizzy i czekolady :) a tak na poważnie to do ludzi, którzy mimo trudności uśmiechają się i potrafią marzyć.

4. Moją pasją jest...

-Moją pasją jest taniec i teatr.

5. Zostałam przewodniczącą szkoły, bo...

-Zostałam przewodniczącą szkoły, bo mam do tego predyspozycje i przede wszystkim wygrałam w głosowaniu (to zdecydowało).

6. Jest to trudne zadanie, bo...

-Jest to trudne zadanie, bo wymaga nie tylko poświęcenia czasu, ale i ciężkiej pracy.

7. Jest to łatwe zadanie, bo...

-Jest to łatwe zadanie, bo lubię prace z ludźmi, a poza tym funkcja ta jest wiąże się również z dobrą zabawą i przyjemnościami – wyjazdy, różnego rodzaju imprezy.

8. Wybrałam szkołę LO im. Bolesława Chrobrego, bo...

-Wybrałam szkołę LO im. Bolesława Chrobrego, bo ma dobrą opinię, wysoki poziom nauczania, jest szkołą z perspektywami, mam tu przyjaciół i znajomych – nie mogłam i nie chciałam wybrać innej.

9. Gdybym miała być kimś innym byłabym...

-Gdybym miała być kimś innym byłabym – nie chciałabym być kimś innym, jak każdy posiadam wady i zalety, ale dążę do dalekiego ideału, mam plany i marzenia. Mam nadzieję, że ktoś, kiedyś, w przyszłości będzie chciał być kimś takim jak ja.

10. Co sądzisz o swojej klasie?

-Wbrew pozorom klasa żeńska może być zgrana. Każda z nas jest inna, z każdą można porozmawiać – każda jest wyjątkowa. Na lekcjach panuje dyscyplina i dobry humor klasa 24 dziewczyn (profil artystyczno – językowy) – nie zmieniałabym jej na żadną inną.

11. Moje plany na przyszłość...

-Przede wszystkim matura, studia. Mam pewne zamiary – nie zdradzę, żeby nie zapeszyć. Mam nadzieję, że wszystko się uda. Mimo tego, co przyniesie czas będę robić to, co lubię, bo życie jest tylko jedno i do tego bardzo krótkie. Nie można go zmarnować na bierność i stanie w miejscu.



Wywiad przeprowadzony został z zastępcą przewodniczącego szkoły Maciejem Dudą

-Redakcja: Dlaczego zostałeś zastępcą szkoły?

-Maciej Duda: Bo to u nas jest rodzinne. Moja kuzynka Ania jest przewodniczącą.

-Redakcja: Jakie masz zadania i plany związane z tym tytułem?

-Maciej Duda: To duża satysfakcja być przewodniczącym, jednak ja chcę tylko „grzać stółek”.

-Redakcja: Jakie jest Twoje największe marzenie w życiu?

-Maciej Duda: Chciałbym założyć hodowlę stonków w klasie biologicznej, a jak mi się w życiu nie powiedzie to zostanę prezydentem.

-Redakcja: Jesteś na profilu matematyczno-językowym, więc lubisz przedmioty ścisłe. Czy osiągnąłeś już jakieś sukcesy w tej dziedzinie?

-Maciej Duda: hmm... jeszcze nie, ale mam nadzieję, że jeszcze przyjdzie na nie czas, no i znam tabliczkę mnożenia.

-Redakcja: Wiemy też, że fascynują Cię tańce towarzyskie. Opowiedz nam coś o tym zainteresowaniu.

-Maciej Duda: Może nie rozmawiamy o tym :) proszę o następne pytanie.

-Redakcja: Dlaczego wybrałeś właśnie LO im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku?

-Maciej Duda: Bo to najlepsza szkoła w okolicy.

-Redakcja: Co sądzisz o swojej klasie i szkole?

-Maciej Duda: Trafiłem na grupę wspaniałych ludzi, którzy od samego początku są zgraną paczką. Cieszę się, że to właśnie do I „e” należę. Co do szkoły to mam stosunek neutralny, który przechodzi w negatywny.

-Redakcja: Ostatnie pytanie: co zamierzasz robić po liceum? Czym się zajmiesz?

-Maciej Duda: Mam zamiar kształcić się na jakiejś dobrej uczelni. Na temat wyboru kierunku jeszcze nie jestem pewny, natomiast uważam, że miastem będzie Kraków.

Osoby odpowiedzialne za przeprowadzony wywiad:
Katarzyna Zając i Dorota Grzywna z IE LO.

KLASA JAKIEJ JESZCZE NIE BYŁO

W bieżącym roku w naszej szkole powstała klasa o nowym profilu. Jego nazwa wywołała zainteresowanie i liczne dyskusje wśród uczniów (i nie tylko...). Profil wojskowy, właśnie o nim mowa, zmieścił w swych szeregach 26 przystojniaków i 12 panien przecudnej urody. W kuliach mówi się, że nasza szkoła ma własne „sily zbrojne”. Chodzą też pogłoski, że pomysłodawca utworzenia tegoż profilu jest pan profesor PO, pułkownik Edward Urban. W związku z tym redakcja naszej gazety postanowiła zadać profesorowi kilka pytań.

Redakcja. Dzień dobry. Słyszeliśmy, że utworzenie klasy wojskowej to Pana pomysł. Skąd się on wziął? Czy może nam Pan Profesor powiedzieć jak doszło do powstania klasy o tym profilu?

Prof. E. Urban. Trzy lata temu jak zacząłem uczyć PO w tej szkole. Zastępowałem wówczas przez 6 miesięcy panią Kasię Typrowicz. Później przez dwa lata, gdy uczyłem już wraz z Panią Kasią tego przedmiotu, Pan Dyrektor Stanisław Bartnik podsunął mi pomysł na utworzenie klasy o profilu wojskowym. Chętnie na ten pomysł przystałem ze względu na to, że miałem już możliwość uczyć w takiej klasie w Przemyśle przedmiotu pod nazwą „przysposobienie wojskowe”. Ale dopiero przez te wakacje powstał mój autorski program nauczania PW, dopuszczony do użytku przez Dyrektora i Radę Pedagogiczną (1 IX 2005r.)

Redakcja. Prosimy o podzielenie się swoimi pierwszymi wrażeniami po spotkaniu z uczniami tej klasy. Czy widzi Profesor w nich przyszłe służby mundurowe?

Prof. E. Urban Moje pierwsze wrażenie było dobre. A co do przyszłych służb mundurowych to myślę, że większość dziewczyn i chłopców po odbyciu nauki w tym trzy-letnim liceum o profilu wojskowym oraz po zdaniu matury i uzyskaniu odpowiedniej sprawności psychomotorycznej (w-f i obciążenie bojowe) oraz dobrej znajomości języka angielskiego, mogą się starać jako kandydaci do szkół wojskowych i służb mundurowych takich jak: straż graniczna policja, straż pożarna itd. Słowem wszystko zależy od nich.

Redakcja. Czym będzie się różnił profil wojskowy od innych?

Prof. E. Urban Ten profil ma więcej zajęć w ciągu tygodnia niż inne klasy pierwsze. Poza przedmiotami z profilu ogólnego ma dodatkowo 4 lekcje przysposobienia wojskowego (PW), 1 godzinę więcej W-F i o 1 angielski więcej. Poniedziałek jest dniem wojskowym, w związku z tym zajęcia zaczynają się od godziny wychowawczej, później są 4 godziny PW

i 2 W-F. Oczywiście uczniowie tej klasy mają być ubrani wtedy w mundury polowe moro.

Redakcja. Czy jest jeszcze coś, co Profesor zmieniłby w tej klasie?

Prof. E. Urban Na razie nie ma takiej rzeczy. Niektóre szczegóły potrzebujące poprawek są na bieżąco zmieniane. Planujemy różne ciekawe zajęcia i wyjazdy. Zobaczymy, co z tego wyniknie. A więcej będę mógł powiedzieć po dłuższym okresie pracy. Zapewne za rok.

Redakcja. Jakie są Pana oczekiwania odnośnie swoich wychowanków?

Prof. E. Urban Oczekuję od nich samych pozytywnych ocen. Mam nadzieję, że będą porządnie ćwiczyć i wzorowo się zachowywać. Szczególnie, gdy założą mundury, bo muszą mieć do nich szacunek. Wierzę, że spełnią moje oczekiwania.

Dziękujemy bardzo za miłą rozmowę.

Rozmawiały Beata L. i Karolina D.

Od autorek:

Profesor był tak uprzejmy, że dał nam do wglądu swój „Autorski program nauczania przedmiotu przysposobienie wojskowe”. Wynika z niego, że klasa ta rzeczywiście ma bardzo dużo specyficznych zajęć związanych z wojskowością.



SILY ZBROJNE NASZEJ SZKOŁY

Pewnego dnia, na przerwie między kolejnymi ciężkimi lekcjami, szliśmy sobie szkolnym korytarzem... a tu nagle

widzimy grupkę przystojnych facetów ☺

Najprawdopodobniej jacyś nowi, gdyż do tej pory ich nie widziałyśmy. Postanowiłyśmy podejść i zagadać. Wśród nich znalazły się również i kobiety... i tak oto doszło do przeprowadzenia wywiadów z przedstawicielami nowego profilu – wojskowego...

Reporterki: - Czy czujesz się żołnierzem?

Mateusz: - Nie, nie czuję się żołnierzem, czuję się sportowcem, jestem mocny z języka angielskiego- „My English is perfect” ;).

Reporterki: - Co Cię najbardziej zauroczyło, kiedy dowiedziałeś się o tym profilu?

Mateusz: - Ja nie wiedziałem nic o takiej klasie. To był kaprys profesora Kowalskiego, ponieważ to on przekonał mnie, że tu będzie lepiej.

Reporterki: - Co Cię skłoniło do wybrania tego kierunku, czyżby fakt, że polscy żołnierze są przystojni?

Ester: - Nie wiem, czy są przystojni, ale przyszłość chcę wiązać z wychowaniem fizycznym.

Reporterki: - Jakie możliwości daje ten profil po ukończeniu liceum?

Ester: - Przygotowuje nas do służb mundurowych, kierunków związanych z AWF – em.

Reporterki: - Czym ten profil różni się od innych?

Marcin: - Przede wszystkim mamy zajęcia studyjne w jednostkach wojskowych, wyjazdy na strzelnicę, biwaki w Bieszczadach ;), obozy i oczywiście dłuuuuuuuuuuuugie notatki u profesora Urbana.

Reporterki: - Czym wy – ludzie z profilu wojskowego, różnicie się od nas – prostych ludzi z ogólniaka?

Marcin: - Przede wszystkim tym, że w poniedziałek będziemy chodzić w mundurach (od listopada), czynnym udziałem na mszach podczas świąt religijnych, większą tężyzną fizyczną i tym, że chcemy nosić krótkie włosy ☺.

Reporterki: - Co ty tutaj robisz?

Łukasz: - Jestem tutaj przypadkowo (kolejny przypadek ☺).

Reporterki: - Czy masz zamiar służyć w przyszłości ojczyźnie?

Łukasz: - Zawsze i wszędzie.

Reporterki: - Czy interesujesz się polityką naszego państwa?

Damian: - Tak, interesuję się polityką naszego państwa- Kaczyński na prezydenta !!!

Reporterki: - Opowiedz nam coś o sobie i o swoich odczuciach w związku z tym profilem.

Damian: - Jestem tutaj, ponieważ chcę zostać policjantem lub nauczycielem wychowania fizycznego.

Serdecznie dziękujemy za odpowiedzi. Życzymy wielu sukcesów i samych strzałów w dziesiątkę na strzelnicy ☺. A jeśli ktoś chciałby dowiedzieć się czegoś więcej na temat tego profilu lub podobnie jak autorki tego artykułu będzie zaintrygowany grupką nowych, przystojnych facetów w szkole- uprzejmie odsyłamy do klasy profesora Urbana ☺.

Wywiady
przeprowadziły uczennice z klasy III „a” LO:
Małgorzata Kendziorek
Edyta Kozłowska
Ewelina Krzyżak

Ci odejdziesz!

Bo myślałam, że tak będzie lepiej
Jeszcze wtedy nie wiedziałam,
Że już dziś byłbyś człowiekiem.
Wymazałam Cię z pamięci,
Bo tak miało być lepiej.
I tak Twoje małe serce
Nagle tak przestało bić.
Jakbym chciała to naprawić,
Jakbym chciała cofnąć czas
Choćby tylko dla tej jednej chwili,
By zobaczyć Twoją twarz.

M#

Dwa światy i dwa marzenia
Dobro i zło początek istnienia,
Dzień i noc wilki znak pytający
I Ty mały człowiek kochający,
I ja istota bardzo mała,
Które życie by oddała,
Byś choć raz spojrzął na Nią,
Byś już więcej Jej nie ranił,
Byś powiedziałam prosto z mostu,
Że nie kochasz tak po prostu.

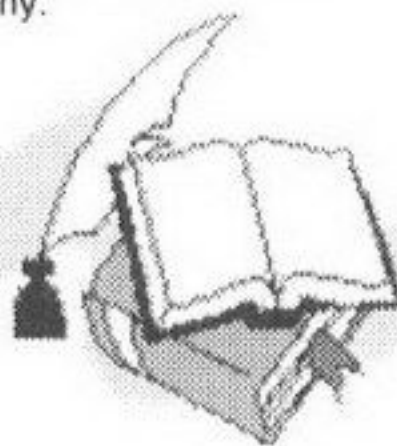
M#

Nie potrafię Ci wybaczyć,
I nie mogę z tym już żyć
Proszę odejść choć na chwilę,
Pozwól mi szczęśliwą być
I zapomnij o mnie proszę
I już nie ranić więcej mnie.
Odejść proszę
Zrób to cicho- niech od dna odbije się.

M#

„Śmierć”

Niby nic, taka zwykła śmierć.
Oddanie duszy Bogu.
Ale dla innych twoja śmierć jest wielkim bólem,
bólem, który na początku jest ogromny,
ogromny jak ocean; lecz potem,
po jakimś czasie przemienia się w morze,
i to morze zmniejsza się stopniowo w jezioro,
potem z jeziora maleje do rozmiarów kałuży,
z kałuży zaś zmienia się w małą kropelkę,
która przy odrobinie słońca wysycha.
I tak właśnie ten ból, który był tak wielki
staje się niewidoczny.



**"UMARŁYCH WIECZNOŚĆ DOTĄD TRWA,
DOKĄD PAMIĘCIĄ SIĘ IM PLACI."**

„Święty, święty...”

Myśli ciemność przytuliła,
serce z bólu pęka,
rozpacz duszę otoczyła,
która teraz w holdzie kłęka...

Dłonie twarz skrywają,
z ust modlitwa się wyrывa,
z oczu łzy spływają,
wspomnienie się odzywa!

Pozostaniesz w nim na zawsze,
święty w każdej chwili
i ta świętość Twa nie zgaśnie,
Bóg Ci nieba już uchylił...

Pokonałeś ból i łzy,
pokonałeś własny czas!
Odszedłeś, porzuciłeś sny,
lecz na wieki pozostaniesz w nas!

Ku pamięci Jana Pawła II

„Dzień Zaduszny”

Kiedy miedzianą rdzą
Pozółkłych jesiennych liści wędzną obłoki,
Zgadujemy, czego od nas obłoki chcą,
Smutniejące w dali swojej wysokiej.

Na siwych puklach układa się babie lato,
Na grobach lampy migocą umarłym duszom,
Już niedługo, niedługo czekać nam na to,
Już i nasze dusze ku tym lampom wkrótce wyruszą.

Jeżeli życie jest nicią - można przeciąć tę nić,
I odpłynąć na obłoku niby na srebrnej tratwie...
Ach, jak łatwo, ach, jak łatwo byłoby żyć,
Gdyby nie żyć było jeszcze łatwiej!

Jan Brzechwa

„Święto Zmarłych”

Dziś jest święto - 1 Listopada,
ożywają ponure zazwyczaj cmentarze.
Pełno ludzi wokół grobów,
każdy stoi zadumany.
Składają wieńce, kwiaty,
uprzątają zeschłe liście,
zapalają znicze, modlą się za zmarłych,

wspominają ich za życia.
Nad cmentarzem unosi się zapach kwiatów,
dym z zapalonych lampek.
Nocą zaś niebo rozświetla luna
barwnych świateł, migających na wietrze.
Pamiętajmy o swych zmarłych,
bez nich nie byłoby nas na świecie.
Zapalmy światełko nadziei
na zapomnianym grobie, tym
którzy już nikogo nie mają wśród żywych,
o których nikt już nie pamięta.
Pielęgnujmy pamięć o naszych przodkach,
uczmy tego nasze dzieci,
jeżeli tego nie zrobimy,
to o nas nikt już nie będzie pamiętał.

Autor nieznany

„Zaduszkowe płomyki”

Dzień jesienny tak cicho
jak liść żółkły opada,
złoto ma z października,
smutek ma z listopada

i w ten smutek złotawy,
i w ten promień zamglony
stroją się dziś Zaduszki
jak w przejrzyste welony.

Płoną świeczek szeregi,
płoną świeczek tysiące,
powiewają płomyki,
zamyślane i drzące,

więc płomykiem jak dłonią,
dłonią ciepłą i jasną,
pozdrowiamy tych wszystkich,
których życie już zgasło.

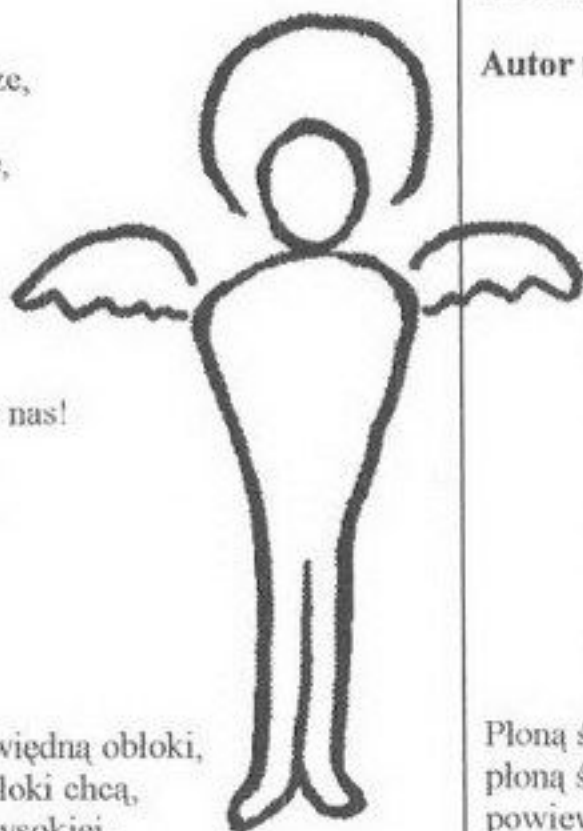
Hanna Lochocka

Wybrały:

Paulina Kulpa

Paulina Kulacz

Alicja Albrycht Kl. I „J”



W dniu 19.10.2005 r. odbyła się II edycja konkursu ortograficzno – językowego pt. „Z polszczyzną na co dzień”, organizowanego przez nauczycieli bibliotekarzy naszej szkoły. Wzięło w nim udział 27 uczniów klas pierwszych i 1 uczennica z klasy trzeciej. Konkurs odbył się pod nadzorem jury w skład którego weszły:

mgr Jadwiga Bryniarska - wicedyrektor, mgr Agnieszka Wilińska-Gol, mgr Elżbieta Sokołowska, mgr Jolanta Sarzyńska, mgr Iwona Stachowicz.

Uczestnicy konkursu w pierwszej części pisali dyktando ortograficzne, a w drugiej test z zakresu nauki o języku.

Konkurs ortograficzno - językowy „Z polszczyzną na co dzień” zorganizowaliśmy w celu zachęcenia młodzieży do posługiwania się poprawną polszczyzną, zmierzenia się z trudnymi regułami ortograficznymi i językowymi.

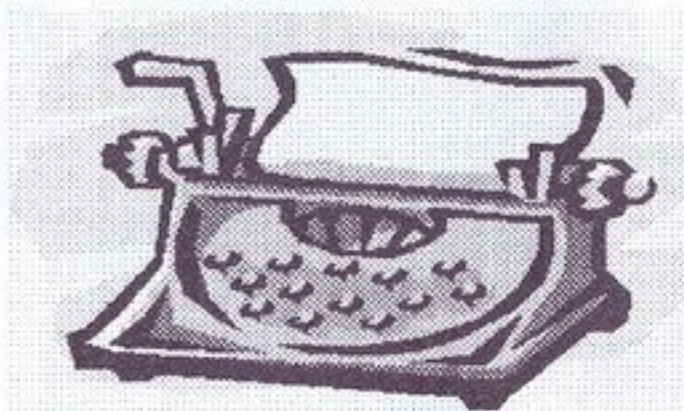
Etap nabywania wiadomości i umiejętności z zakresu słownictwa i frazeologii, budowy składniowej wypowiedzi itd. został zakończony na etapie szkoły gimnazjalnej, stąd pomysł zorganizowania ww. konkursu.

Nauczyciele bibliotekarze:

mgr Agnieszka Wilińska - Gol

mgr Jolanta Sarzyńska

mgr Elżbieta Sokołowska



STOPKA REDAKCJA:

TEKSTY: Katarzyna Karaś, Mariola Grabarz, Karolina Dadał, Beata Lis, Dorota Grzywna, Katarzyna Zając, Ala Albrycht, Paulina Kulpa, Waldemar Szulc, Karolina Ciurko, Izabela Pucia, Angelika Adamczyk, Marzena Kozłowicz, Monika Morawska, Małgorzata Kędziorek, Edyta Kozłowska, Ewelina Krzyżak, Ewa Łoś, Agnieszka Siedlecka, Paulina Siast, Jagienka Urban.

OPRACOWANIE GRAFICZNE I WYDRUK ORYGINAŁU: Łukasz Sroka, Paweł Feduń, Mateusz Baran

OPIEKA: mgr Elżbieta Rup

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i przeredagowywania tekstów. Sprzedaż gazetki po cenie innej niż ustalona przez wydawcę JEST SUROWO ZABRONIONA i podlega karze punktowej ustalonej obowiązującym taryfikatorem punktowym (art. 2, §15.)